

Paulla, Huragan

zaliczamy dno
zgubiliśmy trop za dnia
chcesz mi dać to coś
ale widzę nie wiesz jak
twoje oczy na mnie
prowadzą do wyjścia
tracę zasięg
powoli czuję jak znika sygnał
brakuje nam fal

znów rozmywa się twój głos
jak mgła

dłużej nie mogę
taka być
plastikowe sny
gdy mówisz o sobie
szumi błysk
wybuchamy w krzyk
wybuchamy

niebo spada na nas
jestem jak huragan
wybucham jak granat
jestem jak huragan

mija znowu roku
czuję jak ucieka czas
to ostatni krok
nie mamy już więcej szans...